

sygn. akt IXKa 209/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - Wydział IX Karny - Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący – SSO Andrzej Walenta

Protokolant - st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

po rozpoznaniu w dniu 03 czerwca 2014r. sprawy **R. G.**

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw,

na skutek apelacji wniesionej przez **obrońcę obwinionego R. G.** od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 11 marca 2014r., sygn. akt II W 329/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od R. G. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Grudziądzu) kwotę 50zł. (pięćdziesięciu złotych) tytułem opłaty sądowej za drugą instancję, oraz obciąża go zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50zł. (pięćdziesięciu złotych).

Sygn. akt IXKa 209/14

UZASADNIENIE

R. G. obwiniony został o to, że:

- w dniu 3.01.2013r. około godz. 19.10 w G. na ul. (...), kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 45 km/h, poruszając się z prędkością 95 km/h -

- **tj. o wykroczenie z art. 92a kw;**

Wyrokiem z dnia 11 marca 2014r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu (sygn. akt IIW 329/13) :

1. Obwinionego R. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu z tym ustaleniem, że poruszał się z prędkością 92 km/h i przekroczył dozwoloną prędkość jazdy na obszarze zabudowanym o 42 km/h, tj. wykroczenia z art. 92a kw i na mocy tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 zł. (pięćset złotych).

2. Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł. (pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty oraz obciążył go kosztami postępowania w wysokości 912,17 zł. (dziewięćset dwanaście złotych, 17/100).

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca obwinionego zaskarżając wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowym ustaleniu prędkości z jaką poruszał się pojazd prowadzony przez obwinionego, będący skutkiem przekroczenia przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i ustaleniu stanu faktycznego w oderwaniu od zgromadzonych dowodów, to jest przyjęciu prędkości ustalonej za pomocą urządzenia pomiarowego, które nie posiada homologacji, a przynajmniej takowego w aktach sprawy brak, a także z całkowitym pominięciem opinii biegłego, w tym fragmencie, w którym wskazuje, że w przypadku złe

ustawionego celownika urządzenia pomiarowego, pomiar może być dokonywany w innym miejscu, aniżeli pokazuje to celownik.

W związku z powyższym zarzutem skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się bezzasadna.

Odnosząc się do zarzutu prowadzącego się do wykazania naruszenia błędu w ustaleniach faktycznych, a także w konsekwencji prawa procesowego to wskazać należy, iż Sąd Rejonowy oceniając zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie uchybił żadnemu z przepisów postępowania jak też nie popełnił błędów ustaleń faktycznych.

I tak pozbawione słuszności okazały się zarzuty sugerujące naruszenie przez Sąd I instancji przepisów regulujących ocenę dowodów. Przypomnieć należy, iż kontrola instancyjna oceny dowodów polega na sprawdzeniu tego, czy nie wykazuje ona błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu), lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy.

Rozważając w oparciu o te kryteria poprawność dokonania w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy oceny dowodów nie sposób przypisać mu rażącego naruszenia reguł wymienionych w art. 5 kpk w zw. z art. 8 kpw czy też w art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd meriti dokonując analizy materiału dowodowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, rozważył wszystkie okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz wyczerpująco swoją ocenę uzasadnił.

Sąd I instancji wykorzystał wszystkie osobowe źródła dowodowe jak i zebrał niezbędne dokumenty, a podstawą ustaleń faktycznych uczynił całokształt materiału dowodowego ujawnionego w postępowaniu, tak jak tego wymaga art. 34 kpw.

Relacje wszystkich świadków, a zwłaszcza dokumentacja i opinia biegłego w zakresie pomiaru prędkości pojazdów, poddane zostały wszechstronnej i wyczerpującej analizie.

Sąd Rejonowy w sposób jasny i przekonujący wskazał, które zeznania, dokumenty, opinie i w jakiej części uznał za wiarygodne i stanowisko swoje w tej mierze należycie umotywował, zgodnie z wymogami z art. 424§1 kpk w zw. z art. 82§1 kpw.

Nie można się zatem zgodzić ze skarżącym, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał dostatecznych podstaw do przyjęcia, że obwiniony dopuścił się przypisanego mu czynu.

Wyrażając odmienne przekonanie skarżący skoncentrował się w zasadzie na zaprezentowaniu własnej (nieco fragmentarycznej) oceny poszczególnych dowodów, co z pewnością nie jest wystarczające do uznania słuszności poglądów o dowolności dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny.

Podkreślić bowiem należy, iż zarzut naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu.

W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, nie dostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2007r., IIKK 397/06, niepubl.).

Tego rodzaju uchybień autor apelacji w sposób skuteczny nie wykazał, w każdym razie nie sposób było przyjąć, że odmowa uznania co do istoty za wiarygodne wyjaśnień obwinionego i prezentowanej przez niego oceny swojego zachowania, zwłaszcza w kontekście wszystkich okoliczności sprawy i zgromadzonych dowodów, narusza zasady wiedzy i doświadczenia życiowego.

Co do naruszenia przepisu art. 5§2 kpk w zw. z art. 8 kpw przypomnieć trzeba, iż o naruszeniu reguły in dubio pro reo nie można mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości, albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności karnej obwinionego.

Skoro w przedmiotowej sprawie wątpliwości takie nie zaistniały (ma je tylko skarżący), to brak podstaw do przyjęcia, by doszło do obrazu tego przepisu.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż dysponując kompletnym i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, Sąd orzekający na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Otóż z korespondujących ze sobą zeznań funkcjonariuszy Policji i pomiaru prędkości jednoznacznie wynika, iż obwiniony przekroczył dopuszczalną prędkość.

Nie można przy tym podzielić stanowiska skarżącego jakoby Sąd Rejonowy całkowicie dowolnie i bezkrytycznie przyznał walor wiarygodności wyżej wymienionym zeznaniom i dokumentom, a zwłaszcza opinii biegłego.

Nie ulega bowiem wątpliwości, iż ocena tychże zeznań i dokumentów była poprzedzona wnikliwą analizą podawanych przez nich twierdzeń oraz konfrontacją zaprezentowanej przez nich relacji z treścią pozostałych zebranych w sprawie dowodów. W konsekwencji Sąd Rejonowy dał wiarę analizowanym zeznaniom w takim zakresie w jakim znajdowały one potwierdzenie w innych wiarygodnych dowodach, a zwłaszcza dokumentacji pomiaru prędkości pojazdu i wspomnianej opinii biegłego.

Nadto podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy generalnie opierał się na zeznaniach funkcjonariuszy Policji R. J. i B. J., słusznie dochodząc do przekonania, iż to właśnie ten opis zdarzenia jest obiektywny.

Nie ma zatem racji skarżący co do faktu, że Sąd Rejonowy przyjął prędkość pojazdu ustaloną za pomocą urządzenia pomiarowego, które nie posiada świadectwa homologacji. Sąd Rejonowy i to na wniosek skarżącego zwracał się do Komendy Miejskiej Policji o nadesłanie świadectwa homologacji i taką wszelką dokumentację dotyczącą przedmiotowego urządzenia rejestrującego prędkość pojazdów w kontekście dopuszczalności tego urządzenia co do legalności wykonywania tego rodzaju pomiarów, otrzymał (świadectwo legalizacji pierwotnej, certyfikat kalibracji, decyzja Prezesa Głównego Urzędu Miar). W swojej opinii biegły z zakresu technologii pomiarów prędkości pojazdów, czego nie kwestionuje skarżący, jednoznacznie wskazuje, że ważne świadectwo legalizacji jest jedynym wymaganym prawem dokumentem, którym musi legitymować się użyty w sprawie przyrząd, by mógł być użyty do pomiaru prędkości pojazdów w związku z zachowaniem porządku publicznego (k. 109 akt). Biegły jednoznacznie stwierdził, że nie znalazł on ani wprost wyrażonych zarzutów dotyczących sprawności przyrządu ani przesłanek, które mogłyby sugerować niesprawność użytego przyrządu i biegły stanął na stanowisku, co prawidłowo podzielił Sąd Rejonowy, że przyrząd w momencie pomiaru był sprawny. Rzeczywiście biegły, co akcentuje skarżący, dokonuje analizy sytuacji dotyczącej ewentualnego złego ustalenia celownika, ale co traci z pola widzenia obrońca, dokonuje tej analizy jako czysto teoretycznej, a nie występującej na gruncie niniejszej sprawy. Na tle przedmiotowej sprawy biegły natomiast jednoznacznie stwierdza, że nie znalazł on żadnych zarzutów dotyczących ustawienia celownika ani przesłanek, że mógł on być niepoprawnie ustawiony. Co więcej biegły akcentuje, że analizując stan faktyczny tej sprawy i ustalone okoliczności co do pomiaru prędkości prowadzonego przez obwinionego pojazdu, nawet jeśli celownik pojazdu

przyrządu był przedstawiony w momencie pomiaru, to mało prawdopodobne jest by pomiar dotyczył innego pojazdu niż pojazd obwinionego (k.110 akt).

W konsekwencji Sąd I instancji słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, który kwestionował swoją winę. W istocie bowiem wyjaśnienia R. G. nie znalazły wsparcia w żadnym wiarygodnym dowodzie, zaś same li tylko jego twierdzenia nie były wystarczające aby ustalić przebieg zdarzenia zgodnie z jego relacją.

W okolicznościach sprawy nie ulega zatem wątpliwości, iż obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia opisanego w art. 92a kw. Zeznania R. J. i B. J. w powiązaniu z dokumentacją pomiaru prędkości pojazdu i opinią biegłego pozwalają ustalić, iż obwiniony znacznie przekroczył dozwoloną w tym miejscu prędkość. Powyżej opisane zachowanie niewątpliwie spowodowało zagrożenie w bezpieczeństwie w ruchu drogowym.

Jeśli chodzi o wymiar kary orzeczonej za powyższe wykroczenia to należy wskazać, iż wymierzona obwinionemu kara grzywny jawi się w okolicznościach sprawy jako zgodna z dyrektywami wymienionymi w art. 33 kw oraz uwzględniająca dyspozycję art. 24§1 kw. Kara grzywny w wysokości 500 złotych jest wystarczająca aby spełnić cele w zakresie wychowawczym, jak również jest adekwatna do stopnia winy obwinionego.

Kara ukształtowana w powyższy sposób, biorąc pod uwagę fakt, iż obwinionemu można było wymierzyć karę grzywny do 5.000 złotych, nie może być uznana za rażąco surową, a tylko taka jej ocena uprawniałaby Sąd odwoławczy do jej zmiany.

W trakcie analizy akt sprawy pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 104 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109§2 kpw, Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień, które skutkować by musiały uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, dlatego też zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 119 kw w zw. z art. 636§1 kpk w zw. art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) w zw. z §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 15 października 2001r.), Sąd Okręgowy obciążył obwinionego zryczałtowanymi kosztami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych oraz opłatą w kwocie 50 złotych, albowiem pozwala na to jego sytuacja majątkowa.